

Kandydaci na Prezydenta.

Ogromna ilość nazwisk przesunęła się przez usta i pióro posłów sejmowych, gdy chodziło o kandydaturę nowego prezydenta. Widać było stąd, jak mało jeszcze znamy w Polsce. O poszczególnych kandydatach zupełnie sprzeczne krążyły wiadomości, a ściślej mówiąc, w informacjach brakło, wobec czego niejedna kandydatura upadła dlatego tylko, że człowieka nie znano całkiem.

W młodym państwie, które do niedawna w trzech częściach żyło, nie trudno wylumaczyć ten fakt, który oczywiście bardzo utrudnia i pracę parlamentarną i wybór odpowiednich osób na odpowiednie stanowiska. Nawet te stronnictwa, które głosiły, iżca bezpartyjnych kandydatów wystawiać, licząc na nieznaną sobie osobę, wystawiały kandydatury partii, utrudniając tym samym głosowanie innym.

W kołach prawniczych zupełnie słuszenie nie można brać pod uwagę kandydatur wojskowych, chociaż, że z kilku kandydatami istotnie byłoby się można w innych warunkach liczyć. Ale ponieważ stanowisko prezydenta zasadniczo powinno być cywilnym, przeto słuszenie zupełnie przeciwna jest kandydatura wojskowa. Prezydent wojskowy, który najszczerzej chęci w stanie neutralnym wnoszący zarządzenie do armii; przez to tworzy w armii grupę zwolenników i przeciwników swoich, a to nie jest jednolitość wojska, które powinno być na czele państwa w razie wojny. Społeczeństwo powinno ani na chwilę przypuszczać, że mogłaby się pojawić taka sytuacja, w którejby ktoś, stojący na czele państwa, mógł użyć armii na swoją korzyść, choćby wola parlamentarnych władz państwowych chciała go usunąć.

Z tego przecież właśnie niebezpieczeństwa wyniła już w pierwszych latach Rzeczypospolitej Polskiej, a małe niedomagania w kraju. Stąd wypływało, że wybranie cywilnego prezydenta i dlatego nie należało do wojskowej prezydentury, skoro się myśli tę rolę raz porzuciło. Może się to nie podobać rozmaitym prawnikom, którzy woleliby mieć prezydenta żołnierza, ale społeczeństwo z pewnością pragnie prezydentury cywilnej. Taki rezultat zawdzięcza państwo przeważnie zwycięgom osiemki.

Próba ogólna, na którą w czasie wyborów prezydenckich w 1920 r. byli skazani dwaj stronnictwa — P. S. L. i P. R. — czy pójdź i zwyciężyć z lewicą, czy też z prawicą, w obu tych stronnictwach wypadła niekiedy. Osiągnięły w nich przewagę żywioły lewicowe, które dowiodły, że przyłączenie się jawne i otwarte do lewicy. Oba te stronnictwa zapewniają przez rozmowę swoich ludzi, że chcieliby współdziałać z prawicą, ale nie mają odwagi potwierdzić tego czynem. Wobec tego zaczynają grać niewyraźną rolę, znowu nie paląc Boga świeczką, a diabłu ogarok, ale czy tem wyjdą dobrze, wykaże przyszłość. Polska na pewno wychodzi z tego.

Organizują się.

Nie dosyć, że Polska ma niezliczoną ilość wrogów wewnętrznych, jak żydów, Niemców, socjalistów, anarchistów itp., lecz ujawniła się w ostatnim czasie też intensywniejsza i żywsza działalność łóż masonów w Polsce. Pierwsze miejsce zajmują oczywiście, wszędzie, żydzi. I tak oświadczyła „Żydowska Prasa” w Zurichu (Juedische Pressezentrale), że członkami łóż masonów „Bnej — Brit” postawili założeń polską loż centralną. Organizacja „Bnej — Brit” obejmuje czysto żydowskie loże masonów. Do tej pory istniały w Polsce loże masonów tylko w Krakowie, Lwowie, Poznaniu i na Górnym Śląsku. Loża krakowska i lwowska należały do austriackiego związku łóż masonów; zaś poznańska i śląska były pod zarządkiem Ber-rosji. Rosji łóż tych nie dopuszczano.

Wobec tego udało się żydom uzyskać od rządu polskiego prawne uznanie łóż żydowskich w Polsce, centralną ich siedzibę w Warszawie. Wszystkie te loże są pod zarządkiem Główniej Centrali, której siedzibę w Chicago. Należy się zatem spodziewać, że loże to rozpoczną niebawem wywierać wpływ na życie polityczne, kulturalne i religijne w naszym kraju. Ubolewać należy, że lud katolicki tak mało się oswiadamia sobie niebezpieczeństwo, jakie z tej strony zagraża Polsce oraz jej kulturze i popiera nastawienie lewicowe, które w mniejszej lub większym stopniu są na usługach tajnej organizacji masonowskiej.

Pogorszenie sytuacji w Lozannie.

Z Lozanny donoszą, że sytuacja znowu się bardzo pogorszyła z powodu znacznych trudności, jakie się pojawiły w sprawie kapitulacji. Mocarstwa sprzymierzone są zdecydowane stanowczo trwać przy swych warunkach. Niekorzystne wrażenie wywołała także wiadomość o zapowiedzi urzędzenia demonstracji floty na wodach tureckich. Liczą się nawet z tem, że tureccy górnicy przetrwają konferencję, o ile Anglia nie złoczył oświadczenia, któreby ich uspokoiło. Propozycja mocarstw w sprawie kapitulacji opiera się na 2 warunkach: 1) dotychczasowy system musi być zastąpiony przez nowe postanowienia, ponieważ posiadał

wiele błędów, 2) nowy system musi uszanować suwerenność Turcji ale także i prawa obcych poddanych.

Angielskie koła polityczne potępiają nieufne stanowisko delegatów tureckich w Lozannie i wyrażają przypuszczenie, że delegacji tureckiej chodzi o przeciągnięcie rokowań aż do konferencji paryskiej.

Przykład godny naśladowania.

Wszystkie organizacje katolickie przechodzą w Polsce bardzo wielkie przesilenia dla braku finansów. Jednakże właśnie organizacje katolickie przyciągną się do oświadczenia ludu oraz pogłębiania zasad, które należy stosować w życiu politycznym i gospodarczym. Katolicy mają naogół kieszeń zamkniętą, o ile chodzi o popieranie spraw Kościoła i katolicyzmu.

Inaczej postępują pod tym względem żydzi. O toż żydowska Rada wyznaniowa w Krakowie zwróciła się do województwa krakowskiego z wnioskiem, by uznało podwyższenie podatku wyznaniowego, odpłaconego przez żydów na cele wyznaniowe do wysokości 100 000.—mkp. na członka gminy. Żydowska Rada wyznaniowa, widząc, że wobec rosnącej drożyzny nie może zadość zrobić dotychczasowymi poborami, wysunęła śmiało swój wniosek i przeprowadziła go. Pieniądze te przeznacza się na odbudowę zniszczonego podczas wojny szpitala żydowskiego, na założenie nowego cmentarza oraz na place urzędników gminy wyznaniowej. Nadmienić należy, że żydowska gmina wyznaniowa we Lwowie podwyższyła tenże podatek nawet na 300 000.—mkp. od członka gminy.

Jak wynika z powyższego, ofiarność żydów na cele wyznaniowe jest niesłychanie wielką. Gdyby katolicy płacili podatek chociażby w setnej części t. zn. 1000.—mkp. od głowy, wpłynęłoby na cele katolickie na mniej więcej 17 milionów ludności katolickiej aż 17 miliardów mkp. W takim razie mogłoby czyniki katolickie rozwinąć naprawdę intensywną i twórczą działalność.

Z mętów żydowstwa.

W pewnym miasteczku, zaludnionem przeważnie przez dziesiątki Izraela, jakiś ubogi krawiec, chcąc zarządzić żółtko dla ciężko chorej córki, rozpalil ogień pod blachą w piątek już po nadejściu szabasu. Husicy podpatrzyli go i donieśli o tem rabinowi. Rabin rzucił nań kłątę, albowiem rytuał zabrania żydom palenia ognia w dzień szabasu.

Kłątwa rabinia! Czyż może być coś potworniejszego! Od przeklętego biedaka wszyscy zaczęli uciekać. Nie tylko nikt mu nie dawał zarobku, ale nikt sprzedać mu nie chciał kawałka chleba lub mięsa. Drzwi wszystkich składów żydowskich, a innych nie było w miasteczku, zamykały się przed krawcem, jego żoną i dziećmi. Wykiety! Niech zdycha z głodu!

Dopiero po długich błaganiach, gdy krawiec w śmiertelnej koszuli i boso udał się z domu do bóznicy, gdy położył się w przedśrodku świątyni i tuszcza go podeptała, gdy wyznał publicznie swój grzech i przeprosił rabina, zdjęto z niego kłątę, uchylono wyrok śmierci głodowej, pozwołono mu żyć!

Działo się to w Polsce roku pańskiego 1922. Szkoda, że ja tam nie byłem, gdy krawiec szedł do bóznicy, bobym go zaraz odstawił do komisariatu! — zawołał pewien policjant, gdy mu ten fakt opowiedziałem.

Ala jeden z dziennikarzy pisze zgorzono: „Nie jestem prawnikiem, lecz zdaje mi się, że chyba w kodeksie karnym musi być jakiś paragraf, zabraniający takiej okroty. Więc gdzie prokurator? Domagam się jego wkroczenia, choć wiem, że u nas wszelkie zwalczanie barbarzyństwa żydowskiego uchodzi za „czarną reakcję” i że prawdziwy liberał polski powinien raczej drwić z własnego Kościoła, ale nigdy z bóznicy. Wolę uchodzić za Puryzkiewicza, niż tolerować bezczyny przywileju rabinów skazywania ludzi żargonowych na śmierć głodową za pierwszy lepszy grzech rytualny”.

Niestety, walka prawa polskiego z zaboronem żydowskim jest prawie beznadziejna, zwłaszcza gdy się zważy, że w Polsce istnieją „twierdze”, gdzie się wykuwa przyszłość żydowska, gdzie się hartuje a raczej kształtuje żydowska dusza.

Taką twierdzą, o której nikt dotąd nie wiedział, jest ft. zw. j e s z y b o t uprawiany w Łomży. Mieści się on w uliczce, prowadzącej w dół miasta do Narwi. Jest to ogromna sala pełna ławek i stołów, mogąca pomieścić kilkaset osób. Studują tu przeważnie kawalerowie z różnych miast, lub też młodzi małżonkowie, opuszczający żony na czas studiów. Wykłada przeważnie rabin, sam jeden. Nauka jest bezpłatna. Fundusz zbiera objazdowy kwaterant. Nadchodzi też pomoc pieniężna z Ameryki. „Studenci”, zanim złożą egzamin na rabinów, otrzymują z kasy uczelni pensję tygodniową. Budżet wynosi do miliona marek na tydzień. Większość „studentów” należy do związku ortodoksyjnych, mniejszość do ziemkowców ortodoksyjnych, zwanych „mirzechistami”.

Co wieczór odbywa się specjalny wykład specjalny „o moralności” talmudu w sentencjach np. takich: „Człowiek powinien się gorliwie ujmnąć za świętem imieniem Boga, nienawidzić tych, co jego nienawidzą, starać się ich upokarzać, czemu tylko można, a żeby roboty Boga błogosławionego była wykonywana i żeby część jego rosła”.

I czy dacie Państwo wiarę, że „twierdzą” ta znajduje się w Łomży od lat 40 i że o jej istnieniu „miejscy” nie wiedział dotąd?

W takich to miejscach urabia się dusza żydowska. — E.

Z piśmiennictwa

— Nr. 52 „Myśli Narodowej” zawierają: Dobrze i źle strony faszcyzmu. wacyznisk. Lux ex occidente. (—) Tajemnicza historia polskiej Rady Narodowej. — X, Co jest? (—) (a. n.) Nicco Reminiscencji. o Wielkiego Człowieka. (—) Montefic. (—) Habakuk Apfelbaum. (—). (—) Psyche Czyczerina. (—) Dlaczego kazal usunac natychmiast ministra Kami Organ Ludowców o faszcyzmie i Massol. bin dr. Ozyasz Thon. (—) Rady Morgen. (—) dów polskich. (—) Co to jest „Wyzwolenie”. „N. Hajnd” przed katastrofą. (—) Odezwa z wyborczą. (—) Wśród książek.

— Nr. 13 noworoczny Tygodnika humanitarnego „Szopka” zawiera wśród bogactwa treści następujące ilustracje: H. Nowodworskiego. Nowy Rok. K. Mackiewicz — Dzień Natury. B. K. lińskiego — Św. Florian z ul. Wareckiej. W. Bartoszewicza — Płotka. K. Mackiewicz — Noworok 1923 B. Kolńskiego — Demokracja. W. Bartoszewicza — Stany wyjątkowe. — W. Bartoszewicza — Jazd Ba za granicą i w kraju. B. Kolińskiego — Co dal 1922 Adres administracji — Warszawa, Zgoda 5.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

Wtorek	2-go stycznia	Izydor b. w., Narczyk m. Makary op.
Sroda	3-go „	Genowefa p. Daniel m. Cyryl m.
Czwartek	4-go „	Benedykta m., Dąbroza wd. m.
Wschód słońca o godz. 8,13 Zachód 3,54		
„ „ „ „ „ 8,13 „ 3,59		
„ „ „ „ „ 8,13 „ 3,57		

MIEJSCOWA.

— O porządek w mieście. Coraz liczniej odgrywa się glosy, iż niektórzy ludzie wywożą śmieć na drogę koło wspinalni, zamiast takowe wysypać wprost do dołu przeznaczoną na to. Pomniawszy, iż nieprzeznaczenie przepisów pociąga za sobą ukaranie winnych, zwrócić należy uwagę, iż takie „zanieczyszczenie” różnego rodzaju gruzem i rupieciami placu przeznaczony na ćwiczenia dla strażaków i wcale nie drogi, bynajmniej nie wpływa na wyrównanie terenu i ulepszenie komunikacji tamtejszy. — Każdy wywożący tam gruz lub śmiecie obowiązany, jest zsypanać takowe do dołu, a nie pozostawiać na placu.

— Sprawa wyszynku alkoholu. Skończył się rok, a z nim miała nastąpić redukcja ilości koncesji na wyszynki. Wielu restauratorów z obawą patrzyło w przyszłość, co już następne dni przyniosą. Sprawy ucichły, lecz ostatnio nadeszły wiadomości pociszające. Dzięki przedstawieniu sprawy redukcji wyszynków przez liczne organizacje z całej Polski, Ministerstwo Zdrowia Publicznego przyszło do przekonania, że znaczne skrócenie wyszynków z liczby istniejącej, odbije się ujemnie na całych szeregach rodzin, które skutkiem tego tracą pole pracy. Ostatnio przyrzek p. wiceminister Mikulecki delegacji restauratorów, że w pierwszych dniach stycznia wniesiona zostanie po obrady do Sejmu nowela do ustawy dotyczącej redukcji wyszynków. Też delegacja p. minister Chodźko oświadczył, że rekursy wniesione przeciw postanowieniom komisji przeciwalkoholowych wstrzymują zniesienie wyszynków. To postanowienie ministra zaoszczędzi niejednego, któremu dziś grozi odebranie koncesji a tymczasem niewątpliwie zostanie uchwalona nowela, łagodząca samą ustawę.

— Znowu morderstwo. W ubiegły piątek w Nowej Wsi zauważył gosp. Tomasz Troska w zabudowaniu swem złodziei. Przy pościgu jeden ze złodziei dał kilka strzałów, od których Troska padł martwy. Nieszczęśliwy pozostawił żonę i kilkoro dzieci. — Sprawa udana na miejsce zbrodni pies policyjny podjął ślad, którego jednakże nie mógł dalej prowadzić, gdyż ludność zbyt nieliczna wiedziona ślady dalsze zarła i uniemożliwiła wykrycie zbrodniarza. Policja zajęła się energicznie wytropieniem zbrodniarza i niechybnie zostanie w krótkim czasie przychwycony.

— Roczne Walne Zebranie Tow. gymn. „Sokół” w Kępnie odbędzie się w środę, dnia 3 stycznia 1923 r. wieczorem o godzinie 8 mej na salce Hotelu Centralnego, na które wszystkich Szanownych Członków zaprasza. Zarząd.

— Posiedzenie Czytelnicy dla kobiet odbędzie się w środę dnia 3 stycznia b. r. o godz. 8 wieczorem. O liczny udział prosí Zarząd.

— Podziękowanie. Na rzecz Związku inwalidów ofiarowała: Cech piekarski z Kępna za inicjatywę p. G. Zoparta 13 660 mk, p. Ignacy Calkowski 10 000 mk., pani Szafarkiewiczowa wygrane w Loterii lawarskiej 2000 mk., p. Stefanik posiedzieli z Harufina za szkodę wyrządzoną przez bydle gospodarzy z Kępna 5000 mk.

Poznania.

Konfiskata „Kurjera Poznańskiego”. W sobotę 30 grudnia z dotychczas niewyjaśnionych powodów konfiskowano nr. 299 „Kurjera Poznańskiego”.

Wystawa drobiu, gołębi i królików. To ornitologiczne w Poznaniu urządza od dnia 1 stycznia 1923 r. na sali p. D. Stabrowskiego ul. Dąbrowskiego 129, wystawę drobiu, gołębi i królików. Hodowla drobiu stanowi dla kraju w tym czasie poważne źródło dochodu. To właśnie w tym celu za zadanie przez rozpoznanie najlepszych ras uszlachetnić drób krajowy. W tym celu wzięto pod uwagę wszystkie możliwości, które ku temu są jak najkorzystniejsze. Wracając do społeczeństwa z wezwaniem do wstępowania w szeregi członków.

Właściciele nieruchomości. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 27 grudnia 1922 r., uchwalono podwyżkę czynszu z tytułu nieruchomości mieszaniowej 300 krotnie w stosunku do dotychczasowego. Dalej uchwalono podwyżkę składek członkowskich do wysokości 1000 mk. od każdej nieruchomości.

Bezrobocie w województwie Pozn. Liczba bezrobotnych w całym województwie Pozn. dochodzi do 4500. Niska ta stopa bezrobocia jest w tym czasie spowodowana tym, że w tym czasie w wielu zakładach przemysłowych kampania niezupełnie znowu się podjęła. Doraźne zatrudnienia znajdują bezrobotni potem w sezonie zimowym, od wiosny zaś stałą pracę znajdują w budowlach i biciu dróg.

Targ na bydło w Poznaniu dnia 29 12 22 r. Bydło rogace I kl. 144000 — 144000 mk., bydło rogace II kl. 116000 — 116000 mk., bydło rogace III kl. 92000 — 100000 mk., cielęta I kl. 150000 — 160000 mk., cielęta II kl. 140000 — 140000 mk., świnię I kl. 310000 — 320000 mk., świnię II kl. 290000 — 300000 mk., świnię III kl. 280000 — 280000 mk., owce I kl. 100000 mk., prosięta I kl. 147000 — 150000 mk. Przebieg targu spokojny.

całej Polski.

Czarna giełda. W Katowicach wytworzyła się ostatnimi dniami na wzór Warszawy, Krakowa i innych wielkich miast polskich coś w rodzaju czarnej giełdy, na której różne indywidualne uprawiają swoje

ciemne interesy, handlując przede wszystkim walutą polską i niemiecką. Przed kilku miesiącami jeszcze byli to prawie wyłącznie żydzi, którzy całymi chmarami oblegali ulicę Poprzeczną, tak, że tamtejszy nawet trudno przejść było można. Gestykulowali, handlowali między sobą — wymieniali i często przechodniów zatrzymywali. Ustało to, gdy ich tam pewnego razu przepędzono, przyczem nie jeden z nich otrzymał niemiły mu upominek. Niebawem powstała jednak „pióbrna giełda” przy ulicy przyległej św. Jana z tą różnicą, że tym razem handlarze nie odznaczają się typową fizjonomią żydowską i dla tego nie potrzebują się obawiać „pogromów”. Stwierdzono jednakże, że są to tylko osoby drugie i trzecie — działające w porozumieniu z czarno-giełdźmiarzem żydowskim i często kroć na rachunek żydów. Ludność tamtejsza domaga się ostrych zarządzeń, aby uniemożliwić tę giełdę.

Tragiczne zakończenie żartów. W Tczewie z wyprzedzeniem przedgwieźdowym kilku młodych ludzi przetranszowanych za gwiazdorów, chodziło wieczorem po domach; w końcu zapukali do drzwi gospodarza Hapki na wybudowanie. Mieszkańcy w strachu, sądząc, że to bandyci, zabarykadowali się i poczęli strzelać przez drzwi. Jeden strzał ugodził 20-letniego Górnowicza, syna dzierżawcy, który odniósł tak ciężką ranę, że niebawem zmarł.

Wylew Wisły. Jak donosi „Kurjer Czerwony”, koryto Wisły pokryte się gęstą krą, przyczem poziom wody podnosi się gwałtownie. Wszystkie nadbrzeżne łąki w okolicy Warszawy stoją już pod wodą. Powodem wylewu jest nagłe puszczenie lodów w górnych dopływach Wisły.

Panu Witosowi „znikła” milion mk. w klubie PSL. Gdy pan Witos odbywał rokowania z przedstawicielami stronnictwa, zostawił w lokalu klubu PSL grubo wypchną tęgę, w której mieściły się papiery i pieniądze w sumie miliona marek. Po ukończeniu konferencji p. Witos wrócił do klubu lecz teki swej nie znalazł. Znikła ona bez śladu wraz z okrągłym milionem.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w Kępnie.

Za czas od 27-go — do 30-go grudnia 1922 r.

Urodzenia:

Wiesława Janina Biegańska * 22. 12. 22. w Kępnie.
Heinz, Kalikst Reichstein * 28. 12. 22. w Kępnie.
Janina, Bronisława Dawid * 20. 12. 22. w Kępnie.

Zgony:

Marjanna Banaszak † 25. 12. 22. w Kępnie w wieku 8 lat.
Józef Rosenfeld † 25. 12. 22. w Kępnie w wieku 7 dni.
Wdowa Joanna Kleindiemer † 28. 12. 22. w Turzu w wieku 73 lat.
Brunon Bał † 29. 12. 22. w Kępnie w wieku 7 miesięcy.
A. Knapik † 29. 12. 22. w Weronikipolu w wieku roku.
Marjanna Łukaszyk † 29. 12. 22. w Myjnie w wieku 73 lat.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 30. grudnia 1922. loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych do natychmiast. ceny hurtownie:

Zyto nowe	-	46500	-	4
Pszenica	-	78000	-	4
Jęczmień brow.	-	40500	-	4
Owies	-	43000	-	4
Mąka żytnia 70% z workami	-	73000	-	4
Mąka pszen. 65% z workami	-	120000	-	12
Ospa żytnia	-	-	-	2
Ospa pszenna	-	-	-	2
Ziemiaki fabryczne 2600 jadalne	-	-	-	2

Uwagi: Mała podaż spowodowała zwyżkę cen. Usposobienie stałe.

Aforyzmy p. Hosendufta.

— Jaki interes idzie teraz po wojnie najlepiej? Dostawa broni dla państw, które poczebują krzyżem o powszechnego rozbrojenia.

— Kobita to jest jak słońce. Dlaczego? Bo tyż często dopieczesz!

— Jeżeli małżeństwo jest grobem od miłości to przyjaciel domu jest przedsiębiorcem pogrzebowym.

— Panna to jest frachtu na wagon cukru, żona jest składem cukru w tych czasach: jego albo wcale nie ma albo bardzo mało. Teszczowa to jest paskarski cukier.

— Warszawa, to teraz jest usposobiona ogrodo pokojowo. Dlaczego? Bo teraz każdy szuka polaka i niektóre ludzie, to nawet szukają kilka.

— Ładna i brzydka kobita tak samo zasłania twarz z woalkiem. Dlaczego? Pierwsza, żeby ją nie zaczepiał, druga, żeby ją kto zaczepiał.

— Ja znam jednego operowanego artystę, który nie śpiewa, to zanymka oczów. Dlaczego? Bo kiedy zamika oczów na swoje wady.

— Dlaczego biednego to wiatr zawsze wie w oczy? Bo jak on by wiał gdzieindziej, to biedny byłoby jeszcze gorzej!

S z o p k a



Dnia 30. grudnia 1922 r. zmarł członek Rady Miejskiej i inwalida wojenny

ś. p. Franciszek Kowalek.

W zmarłym traci miasto wielce zasłużonego obywatela. Zmarły przynależał do komisji bieżących, w której wzorowo pracował i wielce się przyczynił społeczeństwu.

Cześć Jego pamięci!

Rada miejska.
Magistrat.

Cześć Przemysłowców!

Tow. Przemysłowców Polskich w Kępnie

zwołana dnia 7 stycznia 1923 r. na sali Hotelu Centralnego

przedstawienie amatorskie

Gwiazda Syberji.

Występ w 4 aktach przez Towarzystwo „Gwiazda Syberji”

W programie: 1. Ciepłe trykone oświetlenie, 2. Ciepłe trykone oświetlenie, 3. Ciepłe trykone oświetlenie, 4. Ciepłe trykone oświetlenie.

W programie: 1. Ciepłe trykone oświetlenie, 2. Ciepłe trykone oświetlenie, 3. Ciepłe trykone oświetlenie, 4. Ciepłe trykone oświetlenie.

W programie: 1. Ciepłe trykone oświetlenie, 2. Ciepłe trykone oświetlenie, 3. Ciepłe trykone oświetlenie, 4. Ciepłe trykone oświetlenie.

W programie: 1. Ciepłe trykone oświetlenie, 2. Ciepłe trykone oświetlenie, 3. Ciepłe trykone oświetlenie, 4. Ciepłe trykone oświetlenie.

W programie: 1. Ciepłe trykone oświetlenie, 2. Ciepłe trykone oświetlenie, 3. Ciepłe trykone oświetlenie, 4. Ciepłe trykone oświetlenie.

W programie: 1. Ciepłe trykone oświetlenie, 2. Ciepłe trykone oświetlenie, 3. Ciepłe trykone oświetlenie, 4. Ciepłe trykone oświetlenie.

Najnowszy

Wielki Rozkład Jazdy

Polskich Kolei Państwowych

oraz kolejek podjazdowych

Rzeczypospolitej Polskiej

z objaśnieniami, spisem stacji, połączeniami z zagranicą i specjalną mapą.

Cena 1500 mkp

Wydawca: Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Zgubiono

papierę wojskową

2 na nazwisko

Piotra Bąbelkowskiego z Wieruszowa.

Listy

zmiat szkolenych

nabywać można

w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Organista

w średnim wieku w celu

kuje POSADY od zaraz

lub od 1 kwietnia 1923 r.

Wpiszanie przyjmujące Kandydaci Garancji, Kępno, Mickiewicza 74.

Tomasz Godzina, Kępno

Księgarnia — Introligatornia

poleca

książki do nabożności, świece oliwne, świece do i komunji św., różańce w wieloletniej, przybory pisania, śpiewniki narodowe, religijne i narodowe, francuskie do gry.

Soleżo otrzymane

Piotra do pisania wyrobu krajowego

Formularze do dziennika

poleca

Drukarnia Spółkowa w Kępnie